

550-letni jubileusz.

Niezwykłą uroczystość święciła w niedzielę korporacja szewska miasta Lwowa. Była to uroczystość 550-letniego istnienia szewskiego cechu we Lwowie i poświęcenia nowego sztandaru na pamiątkę jubileuszu. 550 lat cichej skupionej pracy po warstatach! 550 lat pracy w życiu publicznem mieszczaństwa, w którym cech szewski chlubną odegrał rolę. Zaiste piękna to uroczystość. Chwila ta, przywodząca na pamięć świetny niegdyś rozwój rzemiosła szewskiego, zaskoczyła tych pracowników w czasach ekonomicznie bardzo dla nich ciężkich. To też uroczystość jubileuszu była niejako hasłem, rzuconem im przez ich świetną przeszłość do łączności, a nowy sztandar powiedział im zwycięsko w walkę, do której wszyscy przystępują z istic „szewską pasją“.

Uroczystość była niezmiernie okazała. O godzinie 9-tej rano z ratuszowego podwórza ruszył pokaźny zastęp szewców, oraz reprezentantów wszystkich lwowskich cechów, delegatów z prowincyi na czele z muzyką „Harmonii“ do katedry. Po wysłuchaniu uroczystej mszy odprawionej przez ks. kanonika Ślusarza i kazania wygłoszonego przez ks. Bryczkowskiego, ks. areybiskup Bilezewski przemówieniem ze stopni ołtarza rozpoczął uroczystość poświęcenia sztandaru.

Następnie odbył się akt uroczystego wbijania gwoździ. Po odbytej uroczystości uczestnicy z rozwiniętym sztandarem i mu-

zyką na czele udali się do sali ratuszowej, gdzie po przemówieniu p. Szustera, p. Włach, wręczył prezydentowi miasta sztandar, który w krótkich słowach wezwał szewców do obrony przemysłu krajowego, poczem sztandar oddał w ręce przewodniczącego korporacyi p. Patlikowskiego. Ten imieniem szewskiej korporacyi podziękował prezydentowi Ciuchcińskiemu za trudy w Komitecie uroczystości, w którym był przewodniczącym. Teraz chór odśpiewał kantatę okolicznościową kompozyceji p. Martyniaka do słów Koncickowskiego. P. Szuster przemówił raz jeszcze dziękując delegatom za przybycie. W końcu majster Czorni po rusku przemówił, wzywając rękodzielników obu narodowości do łączności i zgody. Po uroczystości odbył się bankiet w sali tow. „Gwiazdy“.

Nazajutrz dnia 13-go b. m. odbył się we Lwowie wiec majstrów szewskich ze Lwowa i z prowincyi. W wiecu wzięło udział około 100 uczestników, nadto niektórzy kandydaci na posłów do Rady Państwa, radca Magistratu p. Fischer i lustrator przem. dr. Schönetz.

Zebranych powitał prezyd. p. Ciuchciński. Przewodniczyli: przełożony cechu szewskiego p. Pawlikowski i p. Wołowicz z Brodów. Odczytano szereg telegramów od korporacyi szewskich z naszego kraju, poczem obszerny referat na temat dostaw dla armii wygłosił p. M. Włach. Nad rezolucjami, postawionymi przez referenta, wywiązała się

obszerna dyskusya; rezolucye zostały uchwalone.

Na podstawie referatu p. J. Florscha, opartego na cyfrach i przykładach, uchwalono rezolucję, uznającą potrzebę mianowania kierownikami szkół szewskich majstrów szewskich odpowiednio wykształconych, zasięganie przez Wydział krajowy opinii korporacyi szewskich w sprawach szkolnictwa i pomnożenia szkół szewskich,

Następnie p. D. Schuster przedłożył rezolucję, żądającą przyspieszenia sprawy ubezpieczenia majstrów na starość i na wypadek niezdolności do pracy, oraz nadania tej instytucyi charakteru autonomicznego, opartego na ustawie ramowej państwowej. Rezolucję uchwalono.

Obszerny referat p. J. Chmielowskiego zakończyły rezolucye, uznające potrzebę podnoszenia zawodu szewskiego przez kształcenie się i poprawę ekonomicznego bytu przez centralizację itd. Wiec zakończyło przemówienie przewodn. p. Patlikowskiego.

Dla matek i wychowawców.

Leczenie złych skłonności, złych popędów, żądz, nawyknień i nałogów.

XI

Zazdrośny.

Zazdrośny jest zazwyczaj sobkiem, egoistą, któremu się zdaje, że jemu wszystko się należy, a drugim bardzo mało albo wcale nic.



WIEC MAJSTRÓW SZEWSKICH WE LWOWIE.